

# Stanisław Żaryn

---

## Stare i nowe portale w kamienicach staromiejskich

---

Ochrona Zabytków 6/2-3 (21-22), 115-118

---

1953

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## STARE I NOWE PORTALE W KAMIENICACH STAROMIEJSKICH

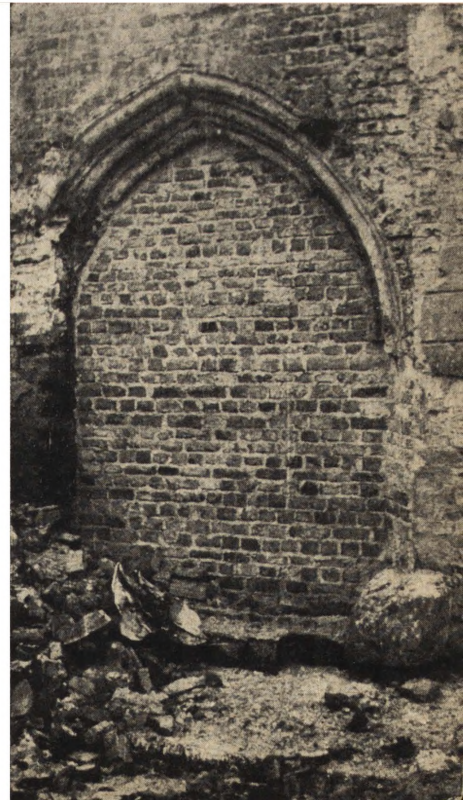
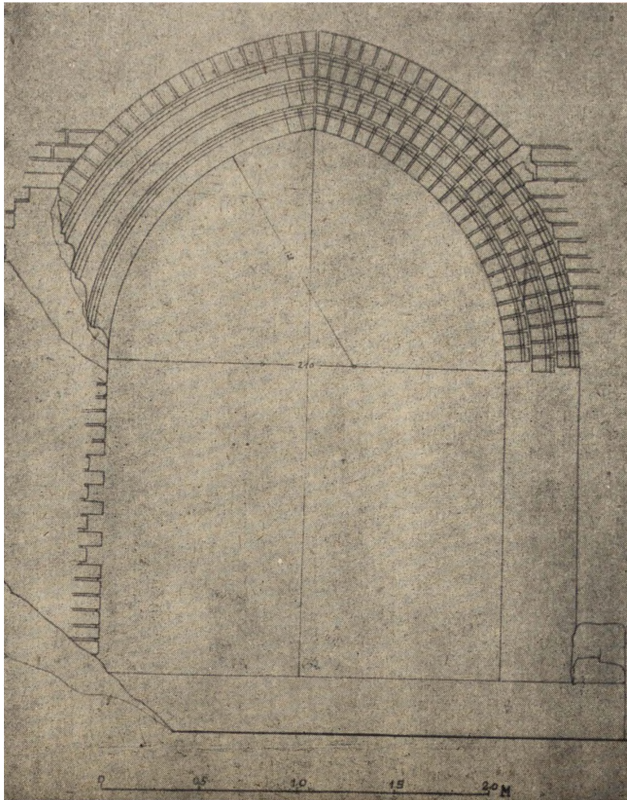
STANISŁAW ŻARYN

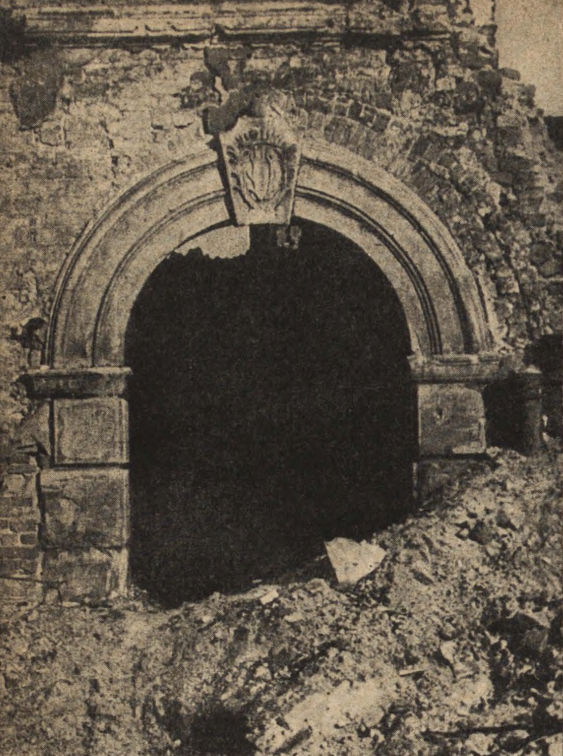
Barokowa jednolitość architektury kamienic staromiejskich w Warszawie nie zachęcała przed wojną do poszukiwań śladów epok wcześniejszych. Dziś wiemy, że więcej niż połowa kamienic powstała w okresie gotyku. Odnalezione partie murów, wnęk i portali świadczą o formach średniowiecznego budownictwa mieszkaniowego Warszawy. Obok nielicznych śladów gotyckich, znanych od lat wielu, wyłoniły się gdzieś niedługo bardzo interesujące fragmenty, świadczące o zwyczajach budowlanych i o poczuciu barwy mieszczaństwa warszawskiego.

Ciekawie przedstawiają się odkrycia portali gotyckich, a wśród nich zasługuje na szczególną uwagę małe fragment z narożnika kamienicy Kanonia 28 (Jezuicka 2). Nie profil lecz barwa stanowi tutaj o ważności odkrycia — widać bowiem całą gamę kolorów żółtych, zielonych, niebieskich i fioletowych w użytej glazurze, pokrywającej niewielki fragment gotyckiego profilu. Miejsce, w którym znajduje się ten profil, wskazuje raczej na resztkę obramienia okiennego, a nie drzwiowego, gdyż w kamienicach narożnych, gotyckie wejścia bywały przy ścianie sąsiada, a nie przy narożniku. Zbudowana Kanonia sięga początków XV wieku i łączy się z wywyższeniem kościoła farnego do godności kolegiaty. Wielobarwną glazurę należy odnieść także do tego okresu.

Spośród małych pozostałości gotyckich profilowań portalowych są do zanotowania fragmenty: w Rynku St. M. 15, 20, 22, 29, przy Kanonii 6, Jezuickiej 6. Dwa portale zachowały się w dużych partiach: jeden na Rynku 21, drugi na Nowowiejskiej 5. Znany od 1928 roku portal rynkowy jest dobrze zachowanym przykładem opracowania gotyckiego wejścia do kamienicy mieszczańskiej. Piętrząca się ponad nim wnęka ostrołuczna budzi nadal wątpliwości co do czasu jej powstania i kolejności budowy w stosunku do portalu.

Ryc. 135 i 136. Portal gotycki kamienicy przy ul. Nowowiejskiej 5. Rysunek inwentaryzacyjny i fotografia.





Ryc. 137. Portal z XVII w. i fragmenty portalu gotyckiego w Rynku St. Miasta nr 20.



Ryc. 138. Portal z XVII w. z usuniętymi impostami i dekoracją narzutową z XVIII w.

Przy ulicy Nowomiejskiej 5 odkryto zupełnie przypadkowo po usunięciu zamurowania ostry luk, w górnej partii całkowicie, w dolnych partiach zniszczony. Widoczne są na tym portalu ślady pierwotnej pobiałki.

Ryc. 139. Portal z pocz. XVII w. w Rynku St. Miasta nr 7.



Zewnętrznych portali o charakterze przejściowym gotycko-renesansowym nie znamy, natomiast trzy takie przykłady znajdują się we wnętrzach kamienic: Rynek 31 (dwa) i Rynek 30 (jeden). Portale w kamienicy Książąt Mazowieckich (Rynek St. M. 31) znane są od dawna, można je zaliczyć do grupy portali wawelskich, piotrkowskich itp. czyli umiejscowić w początku XVI wieku. Po wojnie przybył trzeci przykład zachowany tylko w bardzo zniszczonych sztycach bocznych o wyraźnym renesansowym profilu i motywie śrubowym łaskowania, który dostatecznie datuje ten portal (Rynek 30).

Klasyczne przykłady renesansowe znamy z sieni kamienic rynkowych nr 1 i 32. Zarówno profil, jak i jego charakterystyczne gierowanie w sztycy, odcinające gładką powierzchnię u spodu niby cokół, datują oba portale na połowę XVI wieku. Trzeci taki przykład to portal zewnętrzny z Piwnej 31



Ryc. 140. Portal z r. 1620 w Kamienicy w Rynku St. Miasta nr 34.



Ryc. 141. Portal z lat trzydziestych XVII w. w Rynku St. Miasta nr 36.

zapewne z r. ok. 1600, bardzo zbliżony stylistycznie do rozwiązań z Polski południowej.

Liczna grupa XVII-wieczna daje się ująć w kilka typów. Pierwszy najprostszy, to portale o sztycach i łuku boniowanym (np. Rynek 7). Druga grupa posiada sztyce boniowane, a łuk o zwykłym profilu archiwoltowym (np. Rynek 34), datowany 1620. Trzecia grupa z kilkoma wybitnymi przykładami: Rynek 32 (1633) Rynek 36, Rynek 31 (ok. 1635) i Rynek 38 (ok. 1660). stanowi zespół najbogatszych portali Starego Miasta, opartych na schemacie typu drugiego, opisanego wyżej z dodaniem bogatej dekoracji architektoniczno-rzeźbiarskiej ponad łukiem. Stosowanie zworników ozdobnych w tym okresie nie wydaje się być regułą, mamy bowiem łuki bogatych portali (np. Rynek 32) bez zwornika, a skromniejszych (np. Rynek 28) ze zwornikiem z wyrzeźbionym gmerkiem właściciela kamienicy. Dość jednolity i bogaty charakter opracowania otworów wejściowych do kamienic XVII wieku łączy się niewątpliwie z okresem dobrobytu mieszczaństwa. Płaskość profilowań i skromne, jakby znormalizowane formy portali pierwszej połowy XVIII-go wieku ilustrują wyraźnie obniżenie dobrobytu miast.

Ryc. 142. Portal z r. 1635 w Rynku St. Miasta nr 31.





Ryc. 143. Portal z I poł. XVIII w. przy ul. Piwnej 46.

Przy rekonstrukcji Starego Miasta, a co za tym idzie i portali, stosujemy zasadę 1) konserwacji, jeśli zabytek istnieje, 2) ścisłej rekonstrukcji, w miarę posiadanych materiałów lub 3) kompozycji, jeśli brakuje danych. Wiadomym jest na przykład, że nieliczne tylko elewacje podwórzowe kamienic były opracowywane w dawnych czasach (Nowomiejska 7, Świętojańska 15). Obecnie przy rozluźnieniu zabudowy parceli uznano za konieczne doprojektowanie wszystkich portali od podwórza kamienic rynkowych i przy ul. Piwnej. Względy plastyczne i dbałość o jednolity charakter elewacji ulicznych nakazuje komponowanie kamiennych portali wejściowych nawet w tych kamienicach, które ich nie posiadały do zniszczenia z 1944 r. Wobec konieczności projektowania autorzy wczuwają się w charakter typu portali staromiejskich i tworzą rzeczy nowe ale tak, aby nie było wątpliwości co do daty ich powstania. Zarówno inaczej traktowany detal, jak wstawiona data lub symbol w kluczu obrazują epokę. Zamiast mieszczańskiego gmerku czy inicjałów pojawia się symbol produkcji, której wytwory sprzedawane są w kamienicy. Wszystkim znana Gołębiarka z Piwnej i jej podopieczni natchnęli jednego z projektantów do umieszczenia grupy gołębi nad portalem z ul. Piwnej. Nowa ta koncepcja nawiązuje wyraźnie do przykładu z okrętem, opisanego wyżej. Twórcze nawiązywanie do doświadczeń przeszłości znajduje na Starym Mieście szerokie pole do popisu.

Kompozycyjnie portale te nie różnią się od XVII-o wiecznych: łuk, wsparty poprzez imposty na sztycach, w łuku zwornik stale stosowany. Profil zarówno sztyc, jak i łuku jeden skromny, archiwoltowy, sztyce opierają się na cokolikach, których unikano wcześniej. Kształt łuku z pełnego cyrkla zaczyna ustępować linii koszowej (np. Freta 14) a nawet odcinkowej (Nowomiejska 7).

Dość liczne płaskorzeźby, wykonane w narymunku jak pelikan ze Świętojańskiej, czy lew z Rynku 13, pochodzą właśnie z I-ej połowy XVIII wieku. Bardzo znaną dekoracją wcześniejszego (XVII-wiecznego) portalu jest sławny okręt ze Świętojańskiej 31, pływający po wzburzonych falach, które w sposób swobodny korzystają z oparcia na boniowanym łuku nadświetla. Zachowany odlew gipsowy okrętu pozwolił na wierne jego odтворzenie.

Jeszcze później, w II poł. XVIII w. portale znikają niemal zupełnie: na przykładzie Nowomiejskiej 1 widzimy jedynie wycięty otwór na drzwi, przesklepiony płasko z zaokrąglonymi rogami, gdzieś indziej spotykamy tylko skromną opaskę (Piwna 44).